



SPORTOWY

(bez względu na miejsce sprzedaży)
Nr 39 (1295)

DNIA 18 MAJA 1937 ROKU

ROK XVII

**Sensacje
święteczne
zagranicą**

**Niemcy - Dania 8:0 we Wrocławiu
Cejnar - Cramm 8:6, 0:6, 6:4, 6:4
Irlandia - Szwajcaria 1:0 w Bernie**

w drodze

**Pierwszy meldunek od teamu Europy z pokładu Berengarii
Tennis polski wyeliminowany z Pucharu Davisa**



Takie złote pasy mistrzów Europy zdobyli Polus i Chmielewski

CHERBOURG, 17. 5. — W dniu 11 maja zebrało się na dworcu w Mediolanie wielu sympatyków sportu pięściarskiego, aby pożegnać wyjeżdżającą do Ameryki drużynę mistrzów Europy. Stawił się więc w komplecie sztab F.I.B.A. z prezesem Söderlundem na czele oraz cały zarząd Włoskiego Związku Pięściarskiego.

Nie zabrakło też sympatycznych przedstawicieli i przedstawicieli kolonii polskiej, która tak wydatnie dopingowała zawodników naszych na arenie oraz uprzyjemniała im pobyt w Mediolanie.

Odjazd nastąpił o godz. 15.15 przez Turyn do Paryża. W skład ekspedycji weszło 4 kierowników i 8 pięściarzy. Szefem wybrany jest sekretarz Fiby p. Kankovszky, dalej

zast. Führera niem. pięściarstwa p. Hieronimus, wiceprezes Włoskiej Fed. Pięśc. hrabia Leonardi oraz wiceprezes P. Z. B. p. Rybarczyk.

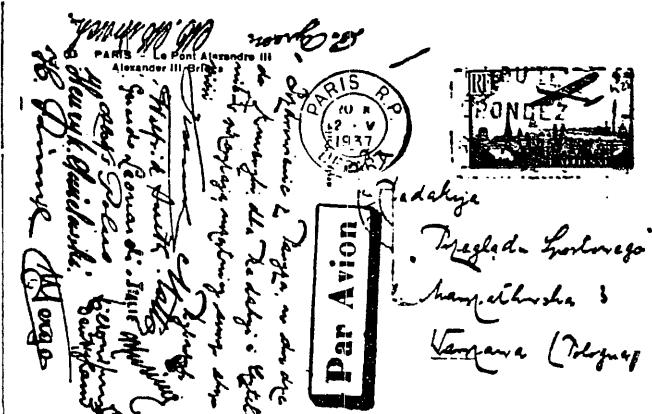
Jako reprezentanci Europy weszli w skład ekspedycji: Włosi — Matta, Sergio i Musina, Niemcy — Murach i Runge, Szwed — Agren i Polacy — Chmielewski oraz Polus. W Paryżu przyłączył się jeszcze Niemiec Nürnberg, jako dziewiąty (zapasowy jest Agren). Z mistrzów Europy nie wyjechali więc: Węgier Enekesz z powodu choroby i Szwed Tandberg z powodu braku uroplu.

O należytej wygodzie w podróży p. staral się Włoski Związek Pięśc., rezerwując odpowiednią ilość przedziałów, co umożliwiło wygodne spanie w podróży. Rozlokowanie na stąpiło według klucza narodowościowego. Jeden przedział zajęli Włosi, drugi Niemcy i Szwed, a trzeci Polacy i najnowszy ich obecnie przyjaciel... p. Kankovszky.

To nie żart. Stosunek Węgra do nas od czasu mistrzostw uległ kolosalnej zmianie na lepsze i jest dziś wprost zycząliwy.

Zawodnicy szybko zawarli przyjaźń ze sobą, przy czym okazało się, że Murach rozumie doskonale po polsku, a nawet nieco mówi. Rozumie również polskich kolegów Włoch Sergio, który jest z pochodzenia Słowakiem.

W trudnym położeniu znalazł się jedynie Agren, władający tylko szwedzkim językiem, a tego znów



**POZDROWIENIA OD TEAMU EUROPY
otrzymała z Paryża redakcja Przeglądu Sportowego.**

nie zna nikt z pozostałych członków ekspedycji. Z konieczności więc będzie w drodze niemową.

W Paryżu ulokowano wszystkich w pięknym hotelu „Continental”, gdzie przyłączył się również przedstawiciel „Chicago Tribune” p. Smith, który odąd pokieruje całą ekspedycją, aż do Ameryki.

W hotelu zjawił się fotograf dla wykonania zdjęć „mistrzów” oraz krawiec, który wziął miarę na ubra

nia wszystkich zawodników. Miary przetelegrafowano do Ameryki i gdy zawodnicy opuszczą okręt, otrzymają wszyscy identyczne już ubrania.

Z powodu kłopotliwej pogody w Paryżu, zawodnicy wynudzi się nieco w hotelu, podczas gdy kierownictwo nie omieszkalo pójść do Casino de Paris.

Dnia 13 bm. o godz. 15 nastąpił wyjazd do Cherbourg, gdzie o g. 19 zajęto kabiny na słynnym statku Berengaria.

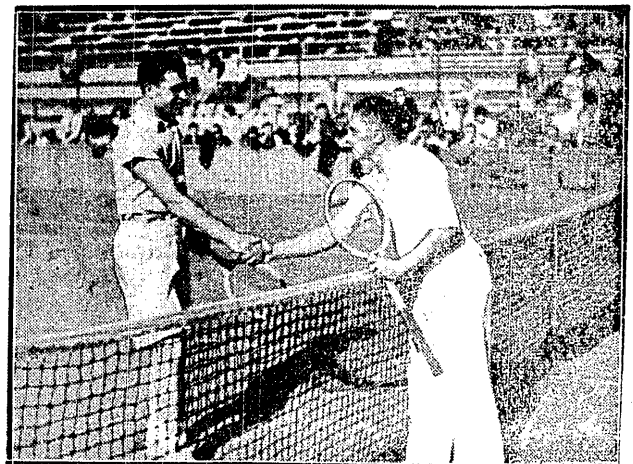
Bokserów umieszczono tym razem po 3 w kabinach, przy czym dwójkę Polaków uzupełniał Szwed.

Kierownicy ulokowali się po dwu: Polak Rybarczyk i Niemiec Hieronimus oraz Włoch Leonardi i Węgier Kankovszky.

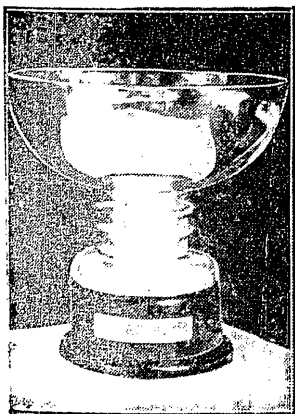


**KRYTYCZNY MOMENT POD BRAMKĄ
WARSZAWY**

ale nie miały i dla napastnika F.A.C., który dostał się między bramkarza i Martyne.



NAJWIĘKSZA SENSACJA MECZU Z CZECHAMI
Mały Siba ścisła dłoń pokonanemu przed chwilą, w 3 setach Tarłowskiemu.

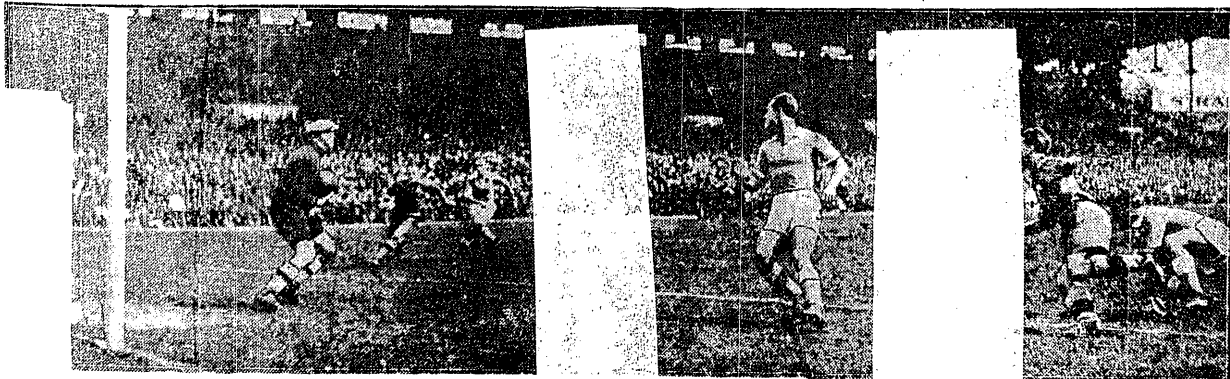


TROFEUM POLSKI

puchar złoty ks. Bergamo, zdobyty przez bokserów za drużynowe mistrzostwo Europy w Mediolanie

**CZWARTEK DN. 20-GO MAJA
ocenia**

w specjalnym artykule napisanym



EFEKTOWNA PANORAMA MIĘDZYNARODOWEGO OPIEKARSTWA
w którym Sochaux pokonał Cherbourg 2:1, po równie

ANCJI

